

Ognisko Bożego Pokoju włącza się do modlitwy

## Polska Pod Krzyżem

Tych, którzy nie jadą do Włocławka, zapraszamy na modlitwę „Polska Pod Krzyżem” do naszego Ogniska Bożego Pokoju.



14.09.2019

Ognisko Bożego Pokoju,  
Sucheice 5; 07-407 Czerwin, diec. łomżyńska  
więcej na [www.ogniskobozegopokoju.pl](http://www.ogniskobozegopokoju.pl)

Zgłoszenia grup: Tel. 603 722 722; 532 124 937  
E-mail : [ogniskobozegopokoju@gmail.com](mailto:ogniskobozegopokoju@gmail.com)

Program:

14:30 Przywitanie i konferencja  
15:00 Godzina Miłosierdzia – Adoracja Krzyża – Droga Krzyżowa (w terenie).  
17:30 Różaniec  
18:30 Msza św.

Wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu

21:00 Apel Jasnogórski, całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu  
Między poszczególnymi punktami programu – przerwy.

Podczas modlitwy będą relikwie Św. Jana Pawła II, Św. Siostry Faustyny, Św. O. Maksymiliana Kolbe, Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, Bł. Ks. Ignacego Kłopotowskiego, Bł. Ks. Michała Sopoćki, Św. Faustyna, Św. Stanisława Papczyńskiego.

**Wszystkie relikwie I stopnia.**

**Modlitwę „Polska Pod Krzyżem” poprzedzimy Jerychem Różańcowym** równocześnie w obydwu Ogniskach Bożego Pokoju w Suchcicach i Łodzi. Rozpoczęcie w I piątek- 6 września o godzinie 18:00, a zakończenie w piątek -13 września (Dzień fatimski), też o godzinie 18:00. Jerycho Różańcowe jest nieustanną modlitwą różańcową przed Jezusem w Najświętszym Sakramencie trwającą 7 dni i 7 nocy.

Serdecznie zapraszamy! **Prosimy-przeznacz dalej.**

Moderator Ogniska Bożego Pokoju  
o.Eugeniusz Śpiołek Sch.P



## PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Ognisko w Łodzi ul. Gdańska 85

Wrzesień 2019

„Drogie dzieci! Módlcie się, pracujcie i świadczcie z miłością o Królestwie Niebieskim, aby było wam dobrze tu, na ziemi. Kochane dzieci, Bóg stokrotnie pobłogosławi wasz trud, będziecie świadkami wśród narodów, dusze niewierzących odczują łaskę nawrócenia a Niebo będzie wdzięczne za wasze wysiłki i ofiary. Kochane dzieci, z różańcem w rękę świadczcie, że należycie do mnie, i zdecydujcie się na świętość. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie".  
(Orędzie Matki Bożej z dnia 25.08.2019)

### Z różańcem w rękę

Królowo Pokoju, przychodzisz aby nas wzywać do nawrócenia, aby nam pomagać w tej ziemskiej wędrówce do nieba. W tym dzisiejszym orędziu pragniesz, aby było nam dobrze tu na ziemi. Podpowiadasz nam, że **trzeba się modlić, pracować i świadczyć z miłością o Królestwie Niebieskim.** Gdy mówisz o modlitwie, pracy i świadczeniu o Królestwie Niebieskim z miłością, to pragniesz dla nas głębokiej syntezy modlitwy, pracy i życia. Pragniesz by to, co przeżywamy duchowo, przenikało naszą pracę, całe nasze życie i było przykładem - świadectwem o Królestwie Bożym dla innych osób. Pragniesz też oczyścić naszą świadomość odnośnie Królestwa Niebieskiego i zwrócić uwagę, że rozpoczyna się ono już tutaj w codziennej modlitwie, pracy i miłości. Pragniemy bowiem szczęścia, miłości i radości tu na ziemi i może nam się wydawać, że może nie jest to zbyt właściwe, że trzeba nam tu bardziej się umartwiać, a szczęście odnosić tylko do życia po śmierci.

Matko nasza, pragniesz dla nas prawdziwego, trwałego i rzeczywistego szczęścia już tu na ziemi mówiąc: **aby było wam**

**dobrze tu, na ziemi.** Rozważając te słowa podczas czuwania nocnego na Jasnej Górze dla czcicieli Królowej Pokoju przypomniałem sobie pewne zdarzenie w moim życiu. Chodząc po kolędzie w górach zatrzymałem się dłużej w domu starszego już małżeństwa. Na dworze był srogi mróz, a u nich w przytulnym drewnianym domku było bardzo ciepło i dobrze. Opowiadali mi oni o początkach swojego małżeństwa i życia rodzinnego. Po ślubie, gdy zamieszkali razem, pierwsze talerze i łyżki wystrugali sobie z drewna. Byli ubodzy materialnie, ale bogaci duchowo. Codziennie się modlili, pracowali razem uprawiając ziemię, prowadząc gospodarstwo, wychowując dzieci, budując to co było potrzebne. Tak przez całe życie. Teraz codziennie widziałem ich na Mszy świętej. W czasie tej kolędy patrzyłem na ich twarze, słuchałem ich opowiadań i doświadczałem tego, co teraz rozważamy w tych słowach: **aby było wam dobrze tu, na ziemi.** Ich modlitwa, praca, zrodzenie i wychowanie dzieci, pomoc przy wnukach, to było budowanie Królestwa Niebieskiego w rodzinie. Przez przykład tego życia opowiadali - może nawet o tym nie wiedząc - wszystkim żyjącym obok a teraz mnie, o Królestwie Niebieskim. Z pewnością przez te kilkadziesiąt lat życia ich modlitwa, praca, chodzenie do kościoła, wychowywanie dzieci, może też choroby i różne problemy wiązały się z trudem, ale Bóg ten trud stokrotnie pobłogosławił. Widziałem ich szczęśliwych, pogodnych, radosnych, prawdziwych. Czułem autentyczny Boży pokój.

Szóstka dzieci - a dzisiaj dorosłych - widzących i słuchających Królowej Pokoju, to ludzie modlitwy, zwyczajnej pracy, życia rodzinnego, zrodzenia i wychowania dzieci. Ludzie też trudu i pracy dla pielgrzymów. Świadcowie miłości do Królestwa Niebieskiego. Do nich dołączyli tamtejsi parafianie, a następnie pielgrzymi powracający do swoich rodzin, parafii, wspólnot i swoich krajów. Dzisiaj Medugorje jest rozlane po całym świecie. A więc **modlitwa, praca, miłość do Królestwa Niebieskiego** owocują świadectwem wśród wszystkich narodów. Coraz to kolejni ludzie, którzy nie wierzyli i byli daleko, teraz **odczuwają łaskę nawrócenia** i zbliżenia się do Boga. Modlitwa i praca

z Bogiem, doświadczanie obecności Chrystusa Zmartwychwstałego i Jego Matki owocują miłością i tym, co Matka Boża podkreśliła: „aby było wam dobrze tu, na ziemi”. Towarzyszy temu pewien trud, ale jest to trud słodki i życiodajny. **Bóg stokrotnie wszystkim błogosławi.**

Maryjo, w każdym orędziu **dziękujesz za to, że odpowiadamy na Twoje wezwanie.** A w dzisiejszym orędziu wypowiadasz niezwykle słowa: **a Niebo będzie wdzięczne za wasze wysiłki i ofiary.** Maryjo, wzywasz nas, **abyśmy świadczyli.** Świadczyć życiem z miłością, to być prawdziwym, zjednoczonym z Bogiem we wszystkim co składa się na nasze życie. To być mężnym i odważnym, to nie bać się świata i przeciwności. To zdecydować się na radykalizm i na **świętość.** Ale, aby tak z nami było podpowiadasz nam jeden drobny szczegół: **z różańcem w ręku.** Pomóż nam przeżywać na serio Twoje słowa: **Kochane dzieci, z różańcem w ręku świadczcie, że należycie do mnie.** Z różańcem w ręku w samochodzie, na traktorze, w autobusie, tramwaju, w domu, na ulicy, w sklepie, u lekarza. W ręku zwykły różaniec albo dziesiątek na palcu: różaniec w ręku. Modlimy się. Nie zważamy, że ktoś patrzy. Każdy, kto zobaczy różaniec w ręku otrzymuje przekaz: tu chodzi o Boga, o Maryję, o Niebo, o modlitwę, o świętość... Spotka żywe świadectwo. W różańcu jest historia zbawienia, Boża miłość, wybranie Matki, przychodzący do nas Syn Boży, tchnienie Ducha Świętego. W różańcu jest nasza odpowiedź Bogu w pracy, w rodzinie, w wychowaniu dzieci, w życiu naszego i wszystkich innych narodów. W różańcu jest radość, budowanie Królestwa Bożego, dźwiganie Krzyża, Zmartwychwstanie i radość Nieba. Maryjo, łaski pełna, módl się za nami grzesznymi teraz - gdy się modlimy, pracujemy i umieramy, czyli przechodzimy do domu Ojca. Módl się za nami grzesznymi, abyśmy byli **święci.** Módl się za nami, **abyśmy byli świadkami Królestwa Niebieskiego wśród narodów.** Stańmy też razem w modlitwie: Polska pod Krzyżem.